

Uchwała z dnia 20 maja 2011 r., III CZP 20/11

Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Irena Gromska-Szuster

Sędzia SN Marian Kocon

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Pawła B. przy uczestnictwie Urszuli B. o zmianę miejsca pobytu małoletniego Huberta B., po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 20 maja 2011 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Koszalinie postanowieniem z dnia 10 marca 2011 r.:

„Czy sprawa o zmianę zawartego w wyroku orzekającym rozwód rozstrzygnięcia o miejscu pobytu dziecka podlega rozpoznaniu w składzie jednego sędziego bez udziału ławników, czy w składzie jednego sędziego z udziałem ławników?”

podjął uchwałę:

Sprawa o zmianę zawartego w wyroku orzekającym rozwód rozstrzygnięcia o miejscu pobytu dziecka podlega rozpoznaniu przez sąd w składzie jednego sędziego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 17 marca 2010 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie rozwiązał przez rozwód małżeństwo Pawła B. i Urszuli B., powierzając obojgu rodzicom wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem Hubertem i określając miejsce pobytu dziecka przy matce.

Postanowieniem z dnia 3 listopada 2010 r. wydanym w składzie jednego sędziego Sąd Rejonowy w Koszalinie – na wniosek Pawła B. – zmienił orzeczenie zawarte w wyroku rozwodowym w ten sposób, że ustalił miejsce pobytu małoletniego przy ojcu.

Rozpoznając zażalenie uczestniczki, Sąd Okręgowy w Koszalinie powziął wątpliwości dotyczące składu sądu i przedstawił je Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z zasadą ustanowioną w art. 47 § 1 k.p.c., w pierwszej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Zasada ta – na skutek działania art. 13 § 2 k.p.c. – ma zastosowanie również w postępowaniu nieprocesowym, z wyjątkiem ustanowionym w art. 509 k.p.c., zgodnie z którym skład ławniczy jest przewidziany w sprawach o przysposobienie oraz o pozbawienie lub o ograniczenie władzy rodzicielskiej. Przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne powstało w sprawie o ustalenie miejsca pobytu dziecka, a ściślej o zmianę tego miejsca, określonego już w prawomocnym wyroku orzekającym rozwód rodziców, w związku z czym – co uwypuklił także Sąd Okręgowy – konieczne jest wyjaśnienie, czy przedmiot tej sprawy jest objęty, użytym w art. 509 k.p.c., pojęciem „ograniczenie władzy rodzicielskiej”.

Ustawodawca nie zdefiniował tego pojęcia ani nie sporządził katalogu mieszczących się w nim spraw, zatem ocena w tym zakresie należy do sądu. Należy przy tym pamiętać, że art. 509 k.p.c. ma charakter wyjątkowy, toteż powinien być wykładany deklaratywnie, ściśle, a w razie istotnych wątpliwości – zwężająco. W związku z tym w judykaturze Sądu Najwyższego sformułowano tezę, że skład ławniczy jest właściwy tylko w sprawach o – *verba legis* – pozbawienie lub ograniczenie władzy rodzicielskiej (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2008 r., III CZP 74/08, OSNC 2009, nr 1, poz. 11).

Wskazówek umożliwiających określenie pojęcia „ograniczenie władzy rodzicielskiej” należy poszukiwać przede wszystkim w przepisach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, które – zwłaszcza po zmianach dokonanych ustawą z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 220, poz. 1431) – pozwalają na dokonanie wyraźnej dystynkcji między władzą rodzicielską nad dzieckiem a utrzymywaniem kontaktów z dzieckiem, które niewątpliwie wiążą się z miejscem jego przebywania. Z art. 58 § 1 i art. 113 § 1 k.r.o. wynika obecnie w sposób oczywisty, że utrzymywanie kontaktów z dzieckiem (prawo do nich), choć należy do szeroko rozumianych praw rodzicielskich przewidzianych w art. 48 ust. 2 Konstytucji, nie jest

składnikiem władzy rodzicielskiej w ujęciu normatywnym. W tej sytuacji, zważywszy że sfera osobistej styczności z dzieckiem jest determinowana miejscem jego pobytu, to miejsce to – jego określenie lub zmiana – nie stanowi czynnika władzy rodzicielskiej w rozumieniu art. 95 k.r.o. Pogląd ten można wywieść także z judykatury Sądu Najwyższego mającej oparcie w przepisach sprzed zmiany dokonanej ustawą z dnia 6 listopada 2008 r. (por. np. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 18 marca 1968 r., III CZP 70/66, OSNCP 1968, nr 5, poz. 77 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 1988 r., III CZP 42/88, OSNCP 1989, nr 10, poz. 156; nieco odmiennie uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 98/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 158). Również w europejskiej konwencji o wykonywaniu praw dzieci, sporządzonej w Strasburgu dnia 25 stycznia 1996 r. (Dz.U. z 2000 r. Nr 107, poz. 1128), prawo styczności z dzieckiem zostało ściśle powiązane z miejscem jego pobytu (art. 1 ust. 3).

W tej sytuacji orzekanie o miejscu pobytu dziecka, zwłaszcza wtedy, gdy władza rodzicielska żadnego z rodziców nie została odjęta ani ograniczona, jest decyzją, w której dominują elementy faktyczne; samo ustalenie miejsca pobytu dziecka, choć dotyczy istotnych spraw rodziny i wpływa na wykonywanie władzy rodzicielskiej, w żaden sposób nie wpływa na jej zakres ani nie uszczupla jej pełni (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 1951 r., C 260/51, OSN 1951, nr 3, poz. 90). Nie ma także podstaw do twierdzenia, aby orzeczenie dotyczące ustalenia miejsca pobytu dziecka wiązało się bezpośrednio z wykonywaniem pieczy (art. 95 § 1 k.r.o.), rozumianej jako zespół obowiązków i uprawnień rodzicielskich obejmujących troskę o dziecko, dbanie o jego komfort psychiczny, wychowanie i rozwój; jest oczywiste, że jeżeli rodzice nieograniczeni we władzy rodzicielskiej nie mieszkają razem, to miejsce pobytu dziecka musi być arbitralnie – oczywiście z uwzględnieniem jego dobra – określone przy którymś z nich. Sama zmiana tego miejsca *eo ipso* nie zmienia zakresu władzy rodzicielskiej, a w szczególności nie ogranicza władzy tego rodzica, u którego dziecko przebywało przed dokonaną zmianą. Nie powinna także, choć pewne zmiany są nieuniknione, prowadzić do ograniczenia kontaktów z dzieckiem, których utrzymywanie jest obowiązkiem rodziców, szczególnie ze względu na psychiczny rozwój dziecka. Obowiązki te – a także władza rodzicielska – nie ustają zresztą również wtedy, gdy dziecko nie przebywa u żadnego z rodziców, a bezpośrednią pieczę nad nim sprawuje opiekun lub rodzina zastępcza (por. art. 113¹ § 2 k.r.o.).

W tym stanie rzeczy należy uznać, że sprawa o zmianę rozstrzygnięcia o miejscu pobytu dziecka nie jest sprawą o ograniczenie władzy rodzicielskiej w rozumieniu art. 509 k.p.c., a orzeczenie wydane w tym przedmiocie nie oznacza ograniczenia władzy rodzicielskiej któregoś z rodziców (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1985 r., III CRN 19/85, nie publ.). Niezależnie od argumentów jurydycznych, taka wykładnia odpowiada racji ustrojowej zawartej w intencjach prawodawcy, który ustanawiając odstępstwa od zasady jednoosobowego składu sądu, miał na względzie sprawę o szczególnym znaczeniu społecznym, wymagające wyjątkowo wnikliwej i wszechstronnej oceny przez składy kolegialne (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2004 r., III CZP 113/03, OSNC 2005, nr 5, poz. 75). Sprawa o ustalenie miejsca pobytu dziecka takiego szczególnego znaczenia nie ma.

Z tych przyczyn podjęto uchwałę, jak na wstępie.